



Spółdzielnia Mieszkaniowa "Piaśt" w Katowicach

[Kronika SM "Piaśt"](#)[Serwis Video](#)[Pośrednictwo Mieszkaniowe](#)[Kartoteka Czyszczenia](#)[SOK](#)[Reklama i ogłoszenia](#)[Pobierz](#)[Start](#) >> [Strona główna](#) >> [lista artykułów](#) >> [Dom Aniołów Stróżów](#)

Menu witryny

- [Strona główna](#)
 - [lista artykułów](#)
- [O Spółdzielni](#)
- [Akty prawne](#)
- [Lustracja Spółdzielni](#)
- [Ogłoszenia](#)
- [Przewodnik mieszkańca](#)
- [Czasopismo "Głos Tysiąclecia"](#)
- [Spółdzielczy Ośrodek Kultury](#)
- [WFOŚiGW w Katowicach](#)
- [Galeria](#)
- [Kontakt](#)
- [Wynajem sali konferencyjnej](#)
- [Informacja RODO](#)

Ta strona używa Cookies. [Dowiedz się więcej o celu ich używania](#). Korzystając ze strony wyrażasz zgodę na używanie cookies, zgodnie z aktualnymi ustawieniami przeglądarki.

Dom Aniołów Stróżów

poniedziałek, 21 czerwca 2021 06:00

Na Załężu, tuż obok nas, są dzieci, które większość czasu spędza w samotności, bez wsparcia i opieki ze strony kogoś bliskiego. Jednym z nich jest 7-letnia Zosia. W jej ogromnych oczach jak na dłoni widać niepewność, smutek i strach. Dzięki Tobie los dziewczynki może się zmienić.

Pomóż Domowi Aniołów Stróżów dotrzeć do dzieci, które same nie poproszą o pomoc. Wejdź na stronę anioly24.pl/pomoz-dotrzec i sprawdź, co możesz zrobić już dziś.

W Polsce cały czas setki tysięcy dzieci żyje w samotności. Pozostawione same sobie od najmłodszych są zagrożone tym, co je otacza. Przysłowiowa ulica każdego dnia pokazuje im złe wzorce i zachowania, wpychając w nałogi i złe towarzystwo. Młodociane gangi, używki, alkohol, przemoc, dopalacze - to realne zagrożenia.

Dzieci, które potrzebują wsparcia, nie brakuje także w naszym mieście - tak jest chociażby na sąsiadującym z obszarem naszej spółdzielni Załężu. Przykładem takiego dziecka jest 7-letnia Zosia. Większość czasu spędza sama ze sobą, bez wsparcia i opieki ze strony kogoś bliskiego. W ogromnych oczach dziewczynki jak na dłoni widać niepewność, smutek i strach. Gdy pedagogzy Domu Aniołów Stróżów po raz pierwszy spotkali Zosię, siedziała na murku koło familoka, nieobecny wzrokiem patrząc gdzieś w dal i nic nie mówiąc. Ta cisza była przejmująca. To właśnie na ulicach, placach i boiskach Załęża, które przemiany społeczno-gospodarcze lat 90-tych dotknęły szczególnie mocno, pracownicy i wolontariusze stowarzyszenia docierają do potrzebujących wsparcia dzieci i ich rodzin. Wyzwania są spore. Dzieci, które są w podobnej sytuacji, jak Zosia jest pod opieką Aniołów ponad 600 rocznie.



A wsparcie jest konieczne, bo rodzice dzieci - chociaż wielu z nich bardzo się stara - często borykają się z trudnościami, które są efektem dziedziczenia biedy i problemów z pokolenia na pokolenie. Często rodziny żyją na co dzień w warunkach, które trudno nam sobie wyobrazić (ze wspólną toaletą na korytarzu, bez centralnego ogrzewania, stłoczeni w wiele osób na małej powierzchni). Czasem przeciwności spowodowane są niespodziewaną chorobą, utratą pracy, czy wypadkiem. W trudnym położeniu - w Domu Aniołów Stróżów wyraźnie to podkreślają - może znaleźć się każdy.

- Naszą misją jest, by nasi podopieczni stawali się zdrowymi, szczęśliwymi i odpowiedzialnymi za siebie oraz otoczenie dorosłymi. Dlatego tak bardzo zależało nam na stworzeniu wielowymiarowego systemu wsparcia. Jednym z jego filarów jest praca uliczna i docieranie do tych, którzy sami nie przyjdą po pomoc. Dzięki wsparciu, jakie otrzymujemy, możemy codziennie wychodzić na dyżury uliczne, docierać do dzieci w ich środowisku, zaoferować im edukację, pomoc socjalną i psychologiczną. Przygotować na zmiany, jakie mają szansę się dokonać w życiu młodych ludzi i ich rodzin - mówi Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów. - Ci, którzy potrzebują pomocy, zazwyczaj mają telefon, buty, które dostały z darów, być może firmową bluzę. Ale nie mają z kim podzielić się swoimi troskami i problemami. Nie chcemy zastępować im rodziców, jednak chcemy być dla dzieci oparciem w sytuacjach, gdy nie mogą na nich liczyć. Motywować ich! Jednocześnie cały czas podejmujemy działania, aby rodzice byli dla dzieci stabilniejszą podporą. Ulica - nawet ta symboliczna, ta którą możemy nazwać samotność i beznadziejność - to ostatnie miejsce, na której powinny się znaleźć - dodaje Monika Bajka.

Dom Aniołów Stróżów nie mógłby działać, gdyby nie wsparcie ludzi dobrej woli. Pomóż dotrzeć do dzieci, które nie mają się do kogo zwrócić z prośbą o pomoc. Wsparaj realizację programów pracy ulicznej na rzecz dzieci z wykluczonych środowisk. Wejdź na stronę www.anioly24.pl/pomoz-dotrzec i sprawdź, jak możesz pomóc już teraz!

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży DOM ANIOŁÓW STRÓŻÓW

Numer konta: 36 1050 1214 1000 0022 4957 0207

Dom Aniołów Stróżów to około 25 pracowników: wychowawców korekcyjnych, pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów, asystentów rodzinnych, streetworkerów. Około 300 wolontariuszy rocznie, ponad 130 dzieci w świetlicach i klubach w Katowicach Załężu, Chorzowie Batonym i Sosnowcu Juliuszu, prawie 600 dzieci, które otrzymują pomoc w programach ulicznych, 100 rodzin pod opieką Centrum Wspierania Rodzin. To wielowymiarowy system wsparcia dla młodzieży, dzieci i ich rodzin, gdzie każdy potrzebujący znajdzie pomoc. To akademia rozwoju talentów, programy aktywizacji społecznej i zawodowej młodzieży i dorosłych, prowadzone w śląskich i zagłębiowskich dzielnicach biedy.

Więcej na stronie: www.anioly24.pl

[« poprzednia](#) [następna »](#)

Copyright © 2022 Spółdzielnia Mieszkaniowa "Piaśt" w Katowicach. Wszelkie prawa zastrzeżone. Joomla! jest wolnym oprogramowaniem dostępnym na licencji GNU GPL.

Jakość powietrza na 1000-leciu

Indeks jakości powietrza:
Zły

PM2,5 : 124 µg/m3

PM10 : 134 µg/m3

Pył zawieszony